35.   110

PRZYMOWIENIE SIĘ
SZYMONA
SZYDŁOWSKIEGO
POSŁA PŁOCKIEGO,
NA SESSYI SEYMOWEY
w Grodnie dnia 6. Septembris 1793. Roku
MIANE.

Nayjaśnieyſzy Królu Panie Móy Miłościwy!
Prześwietne Seymuiące Rzpltey Stany!

Daleki jeſtem od tey opinii, pewien będąc, iż nikt nie wſzedł między te ściany, któryby z gruntownym przeświadczeniem nie wiedział, iż nietylko Narody, i Rzeczpoſpolite, ale i naymnieyſze ſpołeczeńſtwa, jedynie nadgrodą cnoty, a karą zdróżności podnoſzą ſię, i utrzymuią.

Y ztąd to Nayjaśn: Stany! Mówię za Proiektem JW. Ciemniewſkiego Rożańſkiego względem Hetmanow i Generała Artyleryi podanego. Natoli mamy Hetmanow i Generała, aby tych okrywſzy pensyami, godny Reymentarz zaſtępował; aby mówię z nich, winy i ſzkody Oyczyzny zaſłonę dla ſiebie formowały? Czyliż na to wdzialiśmy na ſiebie moc i powagę Prawodawczą, abyśmy ſię tu przemieniać mieli w Tłómaczow Dobru i całości Publiczney ſzkodliwych? Deliberuymyż więc nad Proiektem od kilku tygodni podanym, ale nie tak jak zwykł wyſilać dowcip ſwóy przydany od Sądu złey ſprawie obrońca, ale jak Obywatele baczni, aby Oyczyzna dla nas nie była martwym imieniem, a jey Skarb cudzym dobrem.

Nie mogę mówić za Hetmanami i Generałem, nie mogę Exkuzować tych Magnatow, którzy opuſzaiąc Oyczyznę w niedoli; Nam jakoby ſtworzonym dla ſiebie zoſtawili powinność cierpienia wraz z ukochaną Oyczyzną, którą gmachem nieſzczęść

okry-

okrywſzy, zdaią ſię nie czuć ani ſwych obowiązkow Obywatelſkich, ani jey okropnego losu.

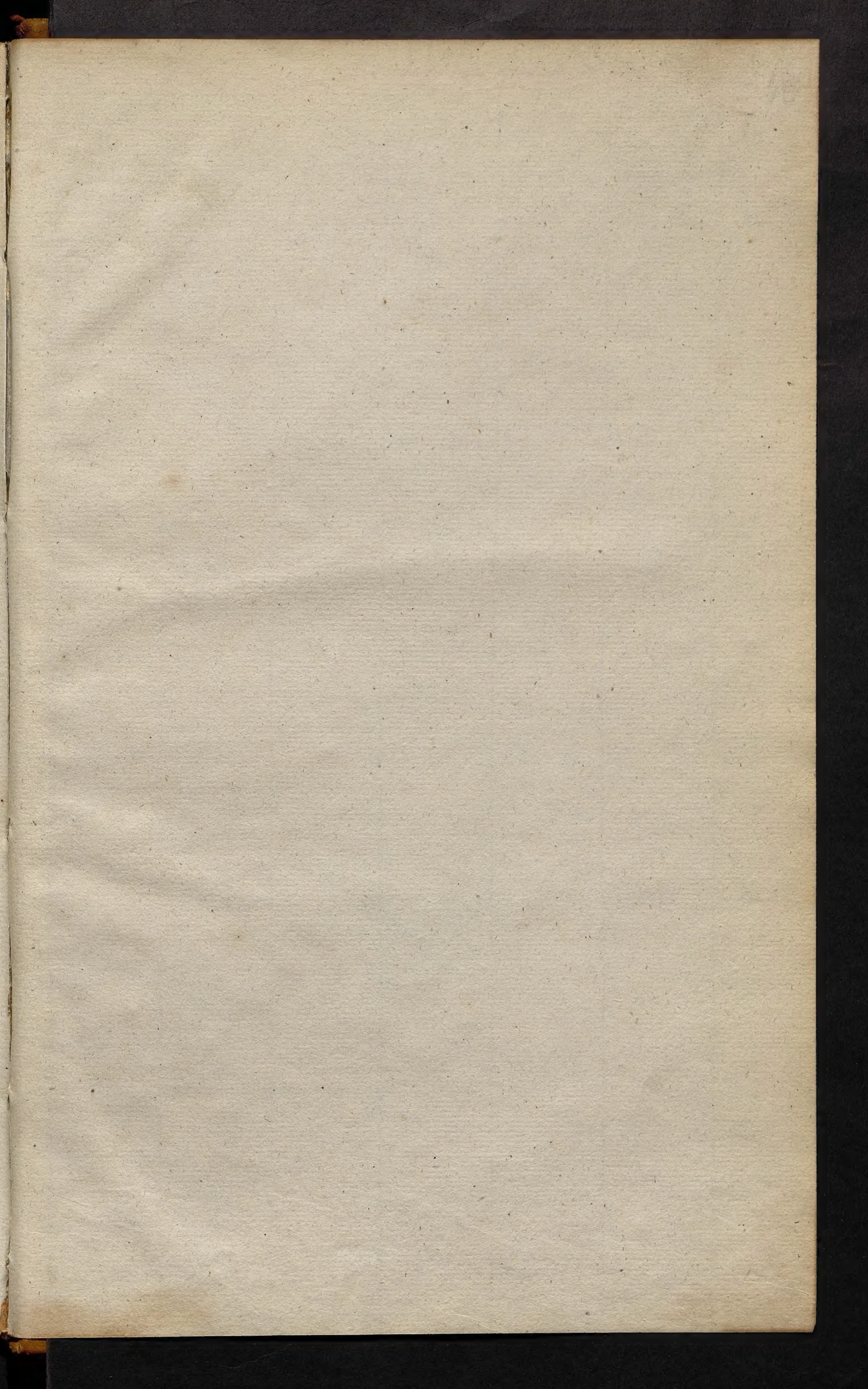
Czuię bowiem tyle w umyśle oświecenia i mocy, w ſercu przywiązania, a w duſzy czułości, i w całym Obywatelſtwa mego jeſteſtwie obowiązkow i przekonania; że nie maſz ſentymentu wyżſzego i Szlachetnieyſzego, jak życzliwość Skarbowi Rzeczypoſpolitey, nie maſz gorliwości chwalebnieyſzey, jak dla Dobra Oyczyzny oświadczoney, ani mnie żadne prywatne dla Urzęduiących w niey, niemogą unoſić względy.

Tak jeſt Królu Miłościwy! i Prześwietne Seymuiące Rzpltey Stany! Nic nie poprawi intereſsow Kraiowych, jeźli My ſami nie poprawiemy zepsutych namiętności naſzych; Nic nie pomoże ſtanowienie Praw naydokładnieyſze, jeźli wykroczenia nie będą ukarane, a dobre Obywatelſtwo nie zoſtanie nadgrodzone. Gdyż w gatunku Dobrych Obywatelow, znaydzie ſię zdradliwy Apoſtoł; znaydą ſię tacy, ktòrzy w niemożności frymarczenia zdartą, zniſzczoną, i ciasnemi granicami opasaną Oyczyznę, będą rzucać losy, o ſuknią jego.

Wy więc, Przezacne Stany — Uczuycie tę krzywdę, jako Publiczną, położcie jey tamę, daycie przyzwoity wymiar każdemu, abyście ſiebie i ſwych następcow ochronili: a przy ſławie, którą ſprawiedliwość Waſza w odległey zwſzcze potomności, wiecznie trwałą, cała Powſzechność Kraiu, mieć Wam będzie wdzięczność.

Sądząc zatym doſtateczną w przedſięwziętey materyi rezolucyą, przeſtaię o niey mòwić. Proſząc JW. Marſzałka o podnieſienie tegoż Proiektu.





2.000 —

